

# Teresa Gumuła, Stanisław Majewski

---

## Szkolnictwo prywatne w polskim systemie edukacyjnym XX wieku : bariery, perspektywy i znaczenie w indywidualnym rozwoju człowieka

---

Acta Scientifica Academiae Ostroviensis nr 8, 145-163

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TERESA GUMUŁA

STANISŁAW MAJEWSKI

## **Szkolnictwo prywatne w polskim systemie edukacyjnym XX wieku – bariery, perspektywy i znaczenie w indywidualnym rozwoju człowieka**

### **Streszczenie**

Szkolnictwo prywatne odegrało dużą rolę w polskim systemie edukacyjnym XX wieku. Jego rozwój uwarunkowany był różnymi czynnikami: ekonomicznymi, społeczno-politycznymi, demograficznymi. Rozwijało się już w okresie zaborów a w okresie Polski Odrodzonej (1918-1939) skutecznie uzupełniało i wspierało system szkolnictwa publicznego. W okresie II wojny światowej okupanci zahamowali jego rozwój, likwidując wszystkie tego typu placówki. Po wojnie istniało jeszcze w latach 1945-1948, a w latach pięćdziesiątych, kiedy utrwalił się monopol państwa w dziedzinie oświaty, jego zasięg spadł do minimum.

Dopiero przemiany demokratyczne ostatniej dekady XX wieku w Rzeczypospolitej Polskiej umożliwiły jego odrodzenie. Szkolnictwo prywatne jest jedną z szans na wszechstronny rozwój dzieci i młodzieży, gdyż wiele placówek niepublicznych oferuje szeroki zakres usług edukacyjnych. Ponadto uspołeczniony, często autonomiczny model zarządzania, wpływa na wzmacnianie więzi osobowych całej społeczności szkół prywatnych.

### **Uwagi wstępne**

Szkolnictwo prywatne odgrywało i nadal odgrywa istotną rolę w systemach edukacyjnych państw współczesnego świata. Ma ono bardzo bogaty dorobek, a jego rozwój miał różny przebieg w poszczególnych krajach w zależności od tradycji filozoficznych, religijnych, społeczno-politycznych i ustrojowych, determinujących rozwój tych szkół w przeszłości.

Analiza dziejów oświaty w Polsce wskazuje, że geneza i rozwój szkolnictwa prywatnego były podobne, jak w krajach Europy Zachod-

niej. Można także stwierdzić, że jego rola była większa niż w innych państwach w okresie Polski porzobiorowej, kiedy wiele inicjatyw prywatnych spotykało się z żywą aprobatą społeczeństwa nastawionego wrogo lub niechętnie do zaborców.

Od połowy XX wieku obserwujemy proces zwiększania aktywności władz państwowych w zakresie przejmowania, organizacji, utrzymywania i nadzoru nad szkolnictwem, co wiąże się z ogólnoeuropejskimi tendencjami do upowszechnienia wykształcenia i zagwarantowania wszystkim obywatelom równych praw edukacyjnych, przynajmniej na szczeblu elementarnym. Mimo tych tendencji, szkolnictwo prywatne istniało i rozwijało się nadal, na skutek określonego zapotrzebowania społecznego na oferowane usługi.

Od kiedy powszechnie uznano prawo do oświaty za podstawowe i niezbywalne wśród praw człowieka, szkolnictwo prywatne nabrało szczególnego znaczenia wobec trudności i przeszkód, na które natrafiały władze publiczne w zapewnieniu powszechnego dostępu do oświaty szerokich kręgów społeczeństwa.

Sektor szkolnictwa prywatnego okazuje się niezbędny w społeczeństwach pluralistycznych, zróżnicowanych pod względem religijnym, narodowościowym, politycznym itp. Problemami i dylematami szkolnictwa prywatnego są: kwestia jego dostępności dla ogółu dzieci i młodzieży, koszty kształcenia, poziom naukowy, zrównanie w prawach ze szkolnictwem utrzymywanym przez państwo i władze samorządowe.

### **Polityka oświatowa państwa polskiego w stosunku do szkolnictwa prywatnego**

Odradzające się w 1918 roku państwo polskie odziedziczyło po okresie zaborów niezwykle zróżnicowany i niespójny pod względem prawno-organizacyjnym ustrój szkolnictwa. Pierwsze lata II Rzeczypospolitej poświęcone zostały na intensywne prace legislacyjne w dziedzinie szkolnictwa. Zarówno w dekreście o obowiązku szkolnym, jak też dekreście o kształceniu nauczycieli szkół powszechnych z 7 lutego 1919 r., usankcjonowano istnienie szkół prywatnych stwierdzając, że realizacja obowiązku szkolnego może odbywać się w innej szkole

niż publiczna oraz dokonując podziału seminariów nauczycielskich na publiczne, czyli utrzymywane przez państwo i prywatne (Majewski 2000, s.312, 313).

W ustawie zasadniczej także znalazły się postanowienia dotyczące szkolnictwa prywatnego. Konstytucja marcowa z dnia 17 marca 1921 r. w art. 117-120 orzekła, że:

1. wszystkie szkoły i zakłady wychowawcze zarówno publiczne jak i prywatne podlegają nadzorowi władz państwowych w zakresie określonym przez ustawy,

2. w zakresie szkoły powszechnej nauka jest obowiązkowa,

3. nauka w szkołach państwowych i samorządowych jest bezpłatna, uczniom zaś zdolnym, lecz niezamożnym państwo zapewni będzie stypendia na utrzymanie w szkołach średnich i wyższych,

4. nauka religii w szkołach państwowych i samorządowych dla młodzieży poniżej lat 18 jest obowiązkowa, zaś kierownictwo nad nauką należy do właściwego związku religijnego pod naczelnym nadzorem władz szkolnych,

5. każdy obywatel miał prawo nauczać, założyć szkołę lub zakład wychowawczy i kierować nim, skoro uczyni zadość warunkom przepisanej ustawą w zakresie kwalifikacji nauczycieli, bezpieczeństwa powierzonych mu dzieci i lojalnego stosunku do państwa,

6. badania naukowe i ogłaszanie ich wyników są wolne.

Jak widać, konstytucja zapewniała obywatelom prawo inicjatywy oświatowej, a szkolnictwo prywatne uznawała za równoprawny element całego systemu szkolnego. Dodać należy, że Polska odrodziła się jako państwo wielonarodowe i zobowiązała się na mocy tzw. Małego Traktatu Wersalskiego z 28 marca 1919 r. do ochrony praw mniejszości narodowych w dziedzinie oświaty i kultury, co także miało wpływ na rozwój szkolnictwa prywatnego.

Szczegółowe kwestie dotyczące organizowania i funkcjonowania szkół prywatnych określały w latach dwudziestych i trzydziestych akty prawne resortowe: rozporządzenia, zarządzenia, okólniki itp.

Kompleksowo prawne podstawy funkcjonowania szkolnictwa prywatnego rozwiązały ustawy z 11 marca 1932 r. a zwłaszcza ustawa „o prywatnych szkołach i zakładach naukowych i wychowawczych”

uchwalona jako ważny akt prawny dający początek reformie szkolnictwa zwanej powszechnie jędrzejewiczowską.

Zgodnie z postanowieniami tej ustawy obywatel polski mógł założyć szkołę, jeżeli spełniał następujące warunki: przedłożył właściwej władzy szkolnej statut szkoły ustalający jej wewnętrzny ustrój, język nauczania, program i nazwę szkoły, wykaz kadry pedagogicznej, zapewnił szkole lokal wyposażony w urządzenia i pomoce naukowe, wykazał, że środki na utrzymanie szkoły są wystarczające, a także przedstawił pisemne stwierdzenie właściwych władz państwowych, że ubiegający się o założenie szkoły zachowywał się nienagannie pod względem moralności i w stosunku do państwa.

W okresie międzywojennym obowiązywała zasada nadzoru państwowych władz oświatowych nad całym szkolnictwem. Nie wszyscy właściciele i dyrektorzy szkół prywatnych w pełni ją akceptowali. Żądali większej swobody dla swych placówek zarówno w zakresie ustroju szkolnictwa, jak też w kwestiach programowych.

Mimo że ustawa o szkołach prywatnych z 1932 r. miała charakter kompleksowy, nie rozwiązywała jednak wszystkich istotnych problemów tego szkolnictwa. Bardzo ogólnie potraktowano w niej opiekę finansową państwa nad szkołami prywatnymi wspominając, że dotyczy ona szkół eksperymentalnych. Kadra pedagogiczna tych szkół postulowała zrównanie ich w sprawach placowych z nauczycielstwem szkół państwowych (Gumuła, Majewski 1994, s.117-118).

Egzystencja szkół prywatnych uzależniona była najczęściej od ofiarności organizacji społecznych, związków, instytucji czy osób prowadzących szkoły oraz od opłat uczniowskich, co niektóre placówki czyniło elitarnymi, niedostępnymi dla uboższych sfer społecznych.

Pod koniec okresu międzywojennego władze oświatowe zaczęły bardziej doceniać znaczenie szkolnictwa prywatnego uznając je za twórczy czynnik w rozwoju oświaty. Ważnym aktem prawnym w tej dziedzinie było rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, obowiązujące od 1 września 1937 r., postanowieniami którego zrywano z podziałem szkół na posiadające pełne lub niepełne prawa szkół państwowych oraz przyjęto zasadę równowartości świadectw szkół państwowych i prywatnych posiadających

uprawnienia. Zaczęto także zasilać szkoły prywatne etatami państwowymi (Gumuła, Majewski 1994, s. 118).

Rozwój szkolnictwa prywatnego przerwał wybuch II wojny światowej. W latach okupacji podzieliły one los wszystkich szkół powszechnych, średnich i wyższych. Na terenach włączonych do Rzeszy i anektowanych przez Rosję sowiecką zlikwidowano je lub włączono do systemu szkolnictwa okupantów. Natomiast na obszarze Generalnego Gubernatorstwa szkoły prywatne, podobnie jak samorządowe i państwowe nie otrzymały zezwolenia na uruchomienie, a wiele z nich istniało jedynie w postaci kompletów tajnego nauczania.

Po II wojnie światowej w polityce oświatowej państwa w stosunku do szkolnictwa prywatnego w tym okresie wyróżnić można kilka etapów. W okresie tzw. pierwszej reformy szkolnej (1944-1948) sankcjonowano istnienie szkół prywatnych. Jednym z ważnych aktów prawnych dotyczących tych szkół było rozporządzenie Ministra Oświaty z dnia 23 maja 1946 r. o nadawaniu szkołom prywatnym uprawnień szkół państwowych. Jednakże uzależniono to od spełnienia całego szeregu warunków:

- szkoła winna odpowiadać potrzebom społecznym i państwowym na danym terenie,
- program, poziom i wyniki winny być takie same jak w szkołach państwowych,
- w pracy wychowawczej szkoła winna dorównywać pod względem kierunku wychowawczego intensywności i metod poziomowi szkół państwowych,
- szkoła winna posiadać własnego dyrektora i większość nauczycieli godzinami i pracą związanymi ze szkołą,
- szkoła powinna posiadać odpowiednie pomieszczenia i urządzenia, pomoce, pracownie, bibliotekę,
- szkoła winna przestrzegać zasad obowiązujących w szkołach państwowych w zakresie przyjmowania i klasyfikowania uczniów.

Zaznaczono także, że szkoły prywatne winny zwalniać od opłat młodzież niezamożną a głównie sieroty po żołnierzach Wojska Polskiego, zabitych i wywiezionych przez okupanta, dzieci niezamożnych włościan, robotników i inteligencji pracującej – przynajmniej

w liczbie 5% ogólnej liczby uczniów w szkole (Mauersberg, Walczak, 1999, s. 168-169). Łatwo zauważyć, że władze oświatowe postawiły szkołom prywatnym wymagania, trudne często do osiągnięcia w warunkach powojennych, kiedy także i szkoły państwowe przeżywały rozliczne problemy materialne i kadrowe.

Najtrudniejszy jednak okres dla egzystencji szkół prywatnych nastąpił w latach pięćdziesiątych. Kiedy polityka kulturalno-oświatowa państwa uległa całkowitej zmianie i oparta została na ideologicznych założeniach marksizmu-leninizmu, likwidowano szereg niezależnych organizacji i stowarzyszeń. W 1950 r. utworzono komisaryczny zarząd na „Caritasem”, który prowadził różne placówki oświatowe. W maju 1950 r. Sejm uchwalił ustawę o konfiskacie dóbr Kościoła katolickiego, co było też wyrokiem na katolickie szkolnictwo. Zaczął się proces likwidacji szkolnictwa prywatnego pod różnymi pretekstami. Najczęściej motywowano to niskim poziomem pracy dydaktyczno-wychowawczej lub niewłaściwą pracą ideologiczną z młodzieżą. Działania te były też okazją do pozbywania się niewygodnych nauczycieli. Jak wynika ze statystyk liczba szkół prywatnych szybko się zmniejszała, a utrwał się monopol państwa na organizowanie i utrzymywanie szkolnictwa (Majewski 2000, s. 35)

Podstawy prawne tych działań określała ustawa z 15 lipca 1961 r. „O rozwoju systemu oświaty i wychowania w PRL”. Wyeksponowano w niej rolę państwa stwierdzając w art. 4 „państwo zakłada, prowadzi i utrzymuje szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze”. Ustawa nie zabraniała zakładania innych placówek niż państwowe. W art. 39 czytamy, bowiem, że

szkoły, placówki oświatowe, wychowawcze, opiekuńczo-wychowawcze i inne zakłady lub placówki szkolące mogą być prowadzone przez organizacje zawodowe, młodzieżowe, instytucje społeczne oraz inne organizacje i instytucje, osoby prawne lub fizyczne, tylko za zezwoleniem Ministra Oświaty, na określonych przez niego zasadach i warunkach i pod jego nadzorem (Dz. U. 1961, Nr 32, poz. 160).

Dodajmy, że wszelka działalność oświatowa i wychowawcza pozaszkolna oraz inne formy pracy z młodzieżą także podlegały w myśl ustawy nadzorowi Ministra Oświaty, który mógł ustalać zasady i warunki prowadzenia tej działalności lub pracy. W praktyce edukacyj-

nej odnotowano duże trudności z uruchamianiem nowych placówek oświatowych przez wymienione w art. 39 instytucje i osoby.

Na szeroką skalę szkoły i placówki oświatowo-wychowawcze niepubliczne powstawać zaczęły dopiero pod koniec lat 80-tych, kiedy władze oświatowe dość liberalnie podchodziły do podmiotów organizujących te instytucje. Inicjatywy różnych organizacji społecznych, stowarzyszeń, osób prywatnych zostały prawnie usankcjonowane przez ustawę z 7 września 1991 r. „O systemie oświaty”. W art. 5 zapisano, że szkoła i placówka może być szkołą i placówką publiczną albo niepubliczną, a zatem może być zakładana, prowadzona i utrzymywana przez: ministra lub inny organ administracji rządowej, gminę lub związek komunalny, inne osoby prawne, osobę fizyczną (Dz. U. 1991, nr 95, poz. 426; Gumuła, Majewski 1992, s. 261-265). Postanowienia ustawy wyprzedziły zapisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. Uznaje ona prawo rodziców do wyboru dla swoich dzieci szkół innych niż publiczne. Konstytucja RP w art. 70 stwierdza, że „obywatele i instytucje mają prawo zakładania szkół podstawowych, ponadpodstawowych i wyższych oraz zakładów wychowawczych”. Jest to wyraźne nawiązanie do postanowień Konstytucji RP z 1921 r., która jak zaznaczyliśmy wcześniej, tworzyła w dziedzinie oświaty podstawy ustroju demokratycznego w Drugiej Rzeczypospolitej (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej 1997, s. 14).

### **Sieć i zasięg społecznego oddziaływania szkolnictwa prywatnego w Polsce**

Polityka oświatowa państwa w dziedzinie szkolnictwa niepublicznego wyrażająca się także poprzez odpowiednie ustawodawstwo szkolne znalazła swój wyraz w ilości, zasięgu terytorialnym i ustroju wewnętrznym szkół prywatnych.

Szkolnictwo prywatne w Polsce w latach 1918-1939 reprezentowane było przez placówki oświatowe na wszystkich szczeblach systemu edukacyjnego. Zaczynając od przedszkoli należy przypomnieć, że od początku istnienia II Rzeczypospolitej największą aktywność w zakresie zakładania przedszkoli wykazywały zakłady pracy, samorząd terytorialny, organizacje społeczne i religijne. Dane statystyczne



z lat 1928-1930 wskazują, że samorzady prowadziły 454 placówki przedszkolne, organizacje religijne – 349, społeczne – 319, osoby prywatne – 276. W latach trzydziestych na skutek kryzysu gospodarczego sprawy wychowania przedszkolnego nadal nie były należycie rozwiązywane przez państwowe władze oświatowe. Zmniejszyła się także liczba placówek samorządowych, do 19,0%, ale wzrastała liczba placówek społecznych (34,0%) i zakonnych (20,0%). Tak więc dzięki inicjatywom organizacji społecznych, osób prywatnych i Kościoła wychowanie przedszkolne w Polsce utrzymywało się na poziomie średniej europejskiej, chociaż obejmowało niewiele ponad 32,0% dzieci w wieku 3-6 lat (Wróbel 1967, s. 100-102).

Znacznie mniejszy zakres miało prywatne szkolnictwo powszechne. Na początku lat trzydziestych szkoły prywatne stanowiły 5,4% ogółu placówek tego szczebla kształcenia. Proporcje między szkołami publicznymi i prywatnymi nie uległy zasadniczym zmianom w drugiej połowie lat trzydziestych. Przykładowo w roku szkolnym 1937/38 w Polsce było 27 235 szkół publicznych i 1 488 szkół prywatnych (5,2%) z liczbą ponad 150 tys. uczniów. Szkoły powszechne prywatne były organizowane przez: stowarzyszenia społeczne, mniejszości narodowe, osoby prywatne, zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie Kościoła Katolickiego (Majewski 1994, s. 218).

Wśród szkół prywatnych największy zasięg w latach 1918-1939 miały szkoły średnie ogólnokształcące i zawodowe. Przeważały one nad państwowymi od początku istnienia II Rzeczypospolitej. W roku szkolnym 1922/23 Polska miała zaledwie 260 państwowych szkół średnich ogólnokształcących i 502 szkoły prywatne. Wśród nich było 218 placówek żeńskich, 171 koedukacyjnych i 113 męskich. Proporcje w odniesieniu do szkół państwowych były odwrotne.

Podobne relacje ilościowe między szkołami państwowymi i prywatnymi utrzymały się do 1939 roku. W roku szkolnym 1938/39 czynne były 784 szkoły średnie ogólnokształcące w tym: 310 państwowych (39,6%), 45 samorządowych (5,7%) oraz 429 prywatnych (54,7%). Szkoły prywatne bardziej niż państwowe odczuły skutki kryzysu ekonomicznego lat trzydziestych. O ile w latach dwudziestych w szkołach niepaństwowych uczyło się przeciętnie 52,0% ogó-

łu uczniów szkół średnich ogólnokształcących, to w latach realizacji reformy jędrzewiczowskiej wskaźnik ten spadł do 45,0% i dopiero na trzy lata przed wojną podnosił się stopniowo, osiągając w roku 1938/39 blisko 48,0% (Majewski 2000 a, s. 321-323).

Równie ważną rolę odgrywało prywatne średnie szkolnictwo zawodowe, które dominowało nad szkołami utrzymywanymi z budżetu państwa od początku istnienia II Rzeczypospolitej. Badania prowadzone przez Józefa Miąso wykazują, że w pierwszych latach niepodległości nakłady na finansowanie szkolnictwa zawodowego wynosiły zaledwie 5-7% całego budżetu Ministerstwa WRiOP. Dlatego w rozwoju szkolnictwa zawodowego ogromną rolę odgrywały inicjatywy różnych stowarzyszeń społecznych i gospodarczych, religijnych oraz osób prywatnych.

W roku szkolnym 1932/33 szkoły zawodowe według podmiotu prowadzącego ilościowo przedstawiały się w następujący sposób: państwowe – 117, samorządowe – 33, prywatne – 597. Słusznie zauważa Miąso, że reforma szkolnictwa zawodowego przeprowadzona w latach trzydziestych na podstawie ustaw z 1932 r. podniosła rangę szkół zawodowych. Przyznała absolwentom pełnych szkół średnich prawo do studiów wyższych i praktycznie zrównała te szkoły ze średnimi szkołami ogólnokształcącymi. W końcowych latach okresu międzywojennego szkoły prywatne nadal dominowały wśród szkół zawodowych.

W roku szkolnym 1937/38 w Polsce było w sumie 764 placówki kształcenia zawodowego w tym 510 szkół i 254 kursy. Szkół i kursów państwowych i samorządowych zanotowano 152, zaś prywatnych – 612 (w tym 359 szkół i 253 kursy). Wszystkie szkoły zawodowe skupiały ponad 106 tys. młodzieży. W szkołach państwowych naukę pobierało 32 tys. młodzieży, w prywatnych 74 tys. uczniów, czyli ponad dwukrotnie więcej (Miąso, 1988, s. 35, 36, 88).

Znaczący był udział szkolnictwa prywatnego wśród szkół wyższych. W latach trzydziestych sieć szkolnictwa prywatnego tworzyło 15 placówek, z których największą liczbę studentów i samodzielnych pracowników naukowych posiadały: Wolna Wszechnica Polska, Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Szko-

ła Główna Handlowa w Warszawie, Wyższe Studium Handlowe w Krakowie. Ogółem w II Rzeczypospolitej w roku szkolnym 1937/38 studiowało 48 012 studentów i wolnych słuchaczy, z tego 10 515 w uczelniach prywatnych, co stanowiło blisko 22,0% ogółu studiującej młodzieży (Statystyka szkolnictwa 1937/38, s. 74-78).

Przedstawione wyżej dane statystyczne dotyczące udziału szkolnictwa prywatnego we wszystkich szczeblach systemu szkolnego świadczą niewątpliwie o jego dużym zasięgu społecznym i ważnej roli, jaką odgrywało w systemie edukacyjnym Drugiej Rzeczypospolitej.

W okresie II wojny światowej na ziemiach włączonych do Rzeszy i zagarniętych przez Rosję sowiecką szkoły prywatne zostały unicestwione, zaś w Generalnym Gubernatorstwie działały w postaci szkół lub kompletów tajnego nauczania, które najsilniej rozwinęły się na szczeblu średnim i wyższym. Niektóre tajne szkoły wyższe jak np. Katolicki Uniwersytet Lubelski wspierały poprzez swych profesorów mniejsze ośrodki zakładając w nich (np. w Kielcach) swoje filie (Krasuski 1977, s. 298).

Jak zasygnalizowano wcześniej w okresie Polski Ludowej stan i zasięg szkolnictwa prywatnego był wiernym odzwierciedleniem polityki oświatowej państwa. W okresie tzw. pierwszej reformy szkolnej (lata 1944-1948) szkolnictwo prywatne zachowywało swoje ważne miejsce w systemie odbudowującego się szkolnictwa. W roku szkolnym 1945/46 prywatne szkoły powszechne stanowiły jednak znikomą część ogółu placówek. W roku szkolnym 1945/46 było ich 51 z liczbą 12 188 uczniów, a w roku następnym 47 z liczbą 14 721 uczniów. W świetle statystyki znacznie większy udział miały szkoły prywatne wśród szkół średnich ogólnokształcących. W roku szkolnym 1945/46 na 705 placówek było 384 państwowych i 321 niepaństwowych. Warto zaznaczyć, że pojęciem niepaństwowe określono wówczas nie tylko szkoły prowadzone przez osoby fizyczne, ale także przez towarzystwa i zrzeszenia czy też organizacje społeczno-kulturalne (Statystyka szkolnictwa 1948, s. 51-52). Przeżywały one liczne trudności kadrowe, lokalowe i finansowe. W tym głównie należy upatrywać częściowej ich likwidacji, zwłaszcza wiejskich ogólnokształcących szkół średnich, które tworzono w pierwszych latach po wojnie na bazie kompletów tajnego nauczania. Placówki te często zabiegały o upaństwo-

wienie, gdyż dawało im to możliwość dalszej egzystencji. Prywatne szkoły nadal funkcjonowały wśród szkół zawodowych i wyższych.

Sygnalizujemy jedynie, że w roku 1946/47 na prawach wyższych szkół prywatnych o statusie akademickim istniały: Szkoły Główne Handlowe w Warszawie i Łodzi, KUL w Lublinie, Akademie Handlowe w Szczecinie, Poznaniu i Krakowie, zaś szkoły prywatne nieakademickie istniały w Warszawie, Łodzi, Częstochowie, Olsztynie, Gdyni, Poznaniu, Wrocławiu, Katowicach i Krakowie. Były to przede wszystkim szkoły handlowe i techniczne.

W roku akademickim 1946/47 na 75 963 studentów 65 474 studiowało w szkołach państwowych, a 10 4889 w placówkach niepaństwowych. Akademickie szkoły niepaństwowe zatrudniały w roku akademickim 1946/47, 84 samodzielnych pracowników naukowych i ponad 150 wykładowców i lektorów (Statystyka szkolnictwa 1948, s. 94 i n.).

Jak zaznaczono wcześniej, na początku lat pięćdziesiątych zaczął się szybki proces upaństwowiania szkolnictwa podyktowany względami politycznymi. Odbiło to się na strukturze polskiego szkolnictwa, w którym dominować zaczęły szkoły państwowe. Dość powiedzieć, że w latach szkolnych 1955/56 – 1956/57 pozostało jedynie 16 liceów ogólnokształcących niepaństwowych, które kształciły niewiele ponad 2000 młodzieży. Z tej liczby 15 liceów prowadzonych było przez zakony i jedno przez stowarzyszenie PAX. Szkoły te rozmieszczone były w Warszawie – 4 placówki, i województwach: warszawskim – 1, poznańskim – 3, kieleckim – 1, lubelskim – 1, gdańskim – 1, wrocławskim – 2, katowickim – 1, krakowskim – 2 (Statystyka szkolnictwa 1958, s. 57). Stan taki utrzymywał się w zasadzie przez następne lata. Istnienie kilkunastu szkół średnich ogólnokształcących, nielicznych szkół zawodowych ponadpodstawowych prowadzonych głównie przez związki spółdzielcze, a wśród szkół wyższych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, świadczyło jedynie o tym, że polityka państwa szła w kierunku zepchnięcia szkół prywatnych na margines życia oświatowego kraju (Przyborowska 1997, s. 29-30). Ich odrodzenie nastąpiło dopiero w okresie transformacji ustrojowej. Właśnie w tym okresie pojawiły się liczne stowarzyszenia, fundacje, organizacje oraz osoby prywatne zakładające szkoły i placówki nie-

publiczne, obok dość znanego Społecznego Towarzystwa Oświatowego (STO). Reprezentantem interesów oświaty niepublicznej i alternatywnej z inicjatywy Społecznego Towarzystwa Edukacyjnego w Bydgoszczy stało się Krajowe Forum Edukacji Niepublicznej. W połowie lat dziewięćdziesiątych prowadziło działalność oświatową ponad 200 towarzystw, stowarzyszeń i fundacji oświatowych. Świadczy to o dużym społecznym zainteresowaniu i zapotrzebowaniu na różnorodność usług edukacyjnych.

Największą dynamikę rozwoju w ostatnich latach wykazują niepubliczne szkoły średnie i wyższe (Gumuła 1998, s. 149). W roku szkolnym 1989/90 funkcjonowały 32 szkoły niepubliczne (podstawowe i średnie), ale w latach następnych ich liczba szybko rosła (Przyborowska 1997, s.35). W roku szkolnym 1993/94 wśród 20 326 szkół podstawowych 180 prowadziły organizacje społeczne, 14 wyznaniowe, 89 pozostałe podmioty szkolnictwa prywatnego. Szkoły te skupiały już ponad 18 500 uczniów. Jeszcze szerszy zasięg miało szkolnictwo średnie ogólnokształcące. Należy zaznaczyć, że zaczęły powstawać szkoły samorządowe prowadzone i finansowane całkowicie z budżetu samorządów terytorialnych. Takich placówek było w roku szkolnym 1993/94 – 21, a ponadto 143 szkoły prowadziły organizacje społeczne, 38 wyznaniowe, a 82 inne stowarzyszenia i osoby prywatne. W wymienionych placówkach uczyło się ponad 30 tysięcy młodzieży. Podobnie było wśród szkół zawodowych, gdzie istniało 379 szkół prowadzonych przez inne podmioty jak jednostki administracji państwowej. Kształciło się w nich około 18,5 tys. młodzieży. Dodajmy, że w roku akademickim 1993/94 istniało już 40 szkół wyższych zawodowych prywatnych z liczbą blisko 18 tys. studentów (Majewski 1996, s.202-203).

Proces powstawania nowych szkół niepublicznych nabral jeszcze większej dynamiki w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych, o czym świadczą dane zamieszczone w tabeli 1.

Analiza danych zawartych w tabeli 1 pokazuje, że szkolnictwo prywatne w III Rzeczypospolitej jest bardzo ważnym elementem całego systemu edukacji. Powstanie prywatnych szkół średnich ogólnokształcących przyczyniło się do zwiększenia liczby młodzieży w tych szkołach

Tabela 1. Szkolnictwo według organów prowadzących szkoły – 1998/99

Źródło: Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 1999, Warszawa 1999, s. 249. W zestawieniu nie uwzględniono szkół policealnych i szkolnictwa dla dorosłych. Absolwenci z roku szkolnego 1997/98.

Wyszczególnienie według organów prowadzących szkoły	Liczba szkół	Liczba uczniów w tys.	Liczba absolwentów w tys.
<b>SZKOLNICTWO PODSTAWOWE</b>	19096	4741,3	674,2
Jednostki administracji państwowej	765	69,8	12,1
Jednostki samorządu terytorialnego	17954	4635	658,1
Organizacje:			
Społeczne	199	21,4	2,5
Wyznaniowe	36	4	0,3
Pozostałe	142	11,3	1,2
<b>SZKOLNICTWO ŚREDNIE OGÓLNOKSZTAŁCĄCE</b>	2003	809,8	166,6
Jednostki administracji państwowej	959	442,6	87
Jednostki samorządu terytorialnego	627	346,9	72,2
Organizacje:			
Społeczne	177	16,5	3,4
Wyznaniowe	70	10	1,6
Pozostałe	170	13,8	2,4
<b>SZKOLNICTWO ŚREDNIE ZAWODOWE</b>	7660	1565,5	380,2
Jednostki administracji państwowej	5901	1162,2	285,5
Jednostki samorządu terytorialnego	1435	370,3	87,9
Organizacje:			
Społeczne	173	19,1	4,6
Wyznaniowe	22	1,8	0,4
Pozostałe	129	12,1	1,8
<b>SZKOLNICTWO WYŻSZE</b>	266	1274	174,8
Jednostki administracji państwowej	106	933,5	141,7
Organizacje wyznaniowe	16	32,3	5
Pozostałe	144	308,2	28,1

podobnie jak w pełnych szkołach zawodowych i policealnych lub pomaturalnych. Największy jednak rozwój dotyczy prywatnych szkół wyższych, których według danych z roku akademickiego 1998/99 było już 160, a skupiały one ponad 1/3 wszystkich studentów w Polsce.

### **Znaczenie szkolnictwa prywatnego w polskim systemie edukacyjnym w XX wieku**

W polskiej tradycji oświatowej szkoły prywatne mają swoją ugruntowaną pozycję. Wynika to z kilku przynajmniej powodów. Pierwszy to ich zasięg ilościowy. Już w okresie zaborów szkoły te (zwłaszcza średnie) przewyższały liczebnością szkoły rządowe (Gumuła 1998, s. 143).

Na skutek liberalnej polityki władz oświatowych II Rzeczypospolitej rozwinęły się w latach 1918-1939 i uzupełniały, niewystarczającą w stosunku do potrzeb społeczeństwa, sieć szkolnictwa państwowego. Należy przypomnieć też, że szkoły państwowe mieściły się z reguły w większych ośrodkach miejskich zaś prywatne, mające swe siedziby często w środowiskach małomiasteczkowych, były cennym uzupełnieniem nierównomiernej sieci szkolnej.

Wśród prywatnych szkół średnich ogólnokształcących w II RP przeważały szkoły żeńskie. W roku szkolnym 1936/37 było w szkołach państwowych 31,6% uczennic, w szkołach prywatnych wraz z samorządowymi 68,4% uczennic.

Liczba uczniów szkół prywatnych w okresie II Rzeczypospolitej znacznie się wahała wynosząc od 52% do 45% w stosunku do placówek państwowych. Wynikało to głównie z sytuacji ekonomicznej państwa. Tazbir przypomina, że „olbrzymia liczba uczniów szkół średnich prywatnych rekrutowała się z warstw niezamożnych: w szkołach tych w roku 1930/31 uczyło się 18000 dzieci funkcjonariuszy państwowych, 6000 dzieci robotników, służby i wyrobników, 2000 dzieci rodzin małorolnych, 7000 dzieci rzemieślników” (Tazbir 1969, s. 519). Po części dane te obalają mit jakoby szkoły prywatne służyły jedynie elitom społecznym. Wiadomo jednak, że szkoły prywatne były znacznie kosztowniejsze od państwowych i w okresach spadku dochodów społeczeństwa i wzrastającego bezrobocia spadała w nich frekwencja, a najczęściej rezygnowała z nauki młodzież warstw naj-

biedniejszych. Proces ten nasilił się w latach kryzysu ekonomicznego. W 1933 r. rząd pozbawił pracowników państwowych zwrotu opłat za dzieci pobierające naukę w szkołach prywatnych, co jeszcze bardziej pogłębiło nierównomierne obciążenie społeczeństwa kosztami nauki szkolnej. Tazbir pisze, wprost, że

bezradność finansowa rządu oraz powszechne zubożenie społeczeństwa szczególnie pogłębione w latach kryzysu gospodarczego, spowodowało, że szkoła prywatna z nielicznymi wyjątkami stanęła niemal nad brzegiem przepaści (Tazbir 1969, s. 521-522).

Dopiero pod koniec okresu międzywojennego, gdy zażegnano kryzys ekonomiczny, przed szkołami prywatnymi zarysowały się większe perspektywy rozwoju, ale wybuch II wojny światowej uniemożliwił ich dalszy rozwój.

Poziom naukowy szkół prywatnych był bardzo zróżnicowany. Odnosi się to do wszystkich etapów historycznych XX wieku. W okresie II Rzeczypospolitej wiele szkół prywatnych przez długie lata bezskutecznie zabiegało o nadanie im uprawnień szkół państwowych. Dopiero ustawa z 11 marca 1932 r. o szkołach prywatnych i wydane na jej podstawie rozporządzenie z 1936 r.

zerwało z podziałem szkół prywatnych na posiadające pełne lub niepełne prawa szkół państwowych, natomiast ustaliło, że świadectwo z poszczególnych klas prywatnego gimnazjum lub liceum oraz świadectwo dojrzałości są równoznaczne z odpowiednimi świadectwami szkół średnich państwowych (Tazbir 1969, s. 525).

Ta sama ustawa z 1932 r. zapewniała szczególną opiekę władz szkolnych tym placówkom prywatnym, które przez MWRiOP zostały uznane za eksperymentalne. W okresie międzywojennym w polskiej pedagogice i praktyce edukacyjnej żywe były idee „nowego wychowania”. Można podać przykłady szkół, które podejmowały próby eksperymentów zarówno dydaktycznych, jak wychowawczych. W Gimnazjum Prywatnym Męskim W. Górskiego w Warszawie prowadzono (lata 1910-1924) eksperyment polegający na stosowaniu systemu semestralnego. Gimnazjum było 16-klasowe, a nauka w każdej klasie trwała pół roku i kończyła się promocją. Dla zdolnych uczniów przewidywano możliwość przyspieszenia nauki w poszczególnych semestrach. Z kolei w Prywatnym Gimnazjum Związku Za-



wodowego Nauczycielstwa Szkół Średnich w Warszawie powstałym w 1922 r. programy nauczania gimnazjum niższego powiązano z programami szkoły powszechnej by wykazać zbędność kształcenia dwutorowego. W Prywatnym Gimnazjum J. Świąteckiej w Warszawie eksperyment polegał na przemiennym nauczaniu przedmiotów grupy humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej. Zmiany następowały, co dwa miesiące. W Gimnazjum Żeńskim im. E. Sczanieckiej w 1930 r. wprowadzony został system pracowniany w nauczaniu języka polskiego, rozszerzony następnie na inne przedmioty nauczania. Głośne i znane już z publikacji naukowych są eksperymenty prowadzone w Gimnazjum w Rydzynie, którym kierował znany pedagog Tadeusz Łopuszański. Szkoła za przyzwoleniem MWRiOP uznana została za eksperymentalną, co oznaczało jej autonomię w przeprowadzeniu zmian programowych i metod pracy. Gimnazjum było 6-letnie i nawet po reformie jędrzejewiczowskiej utrzymano w nim uprofilowane klasy. Zakres przedmiotów ograniczono na rzecz prac ręcznych, wychowania fizycznego, wychowania obywatelskiego i pracy społecznej uczniów. Szkoła i jej wychowankowie zdobyli sławę w całej Polsce.

Wśród prywatnych placówek oświatowych oprócz szkół średnich ogólnokształcących można wymieniać: szkoły powszechne, zawodowe, seminaria nauczycielskie, ośrodki szkolno-wychowawcze dla dzieci specjalnej troski, ogniska wychowawcze itp. Funkcjonowały one zarówno w szkolnictwie polskim jak też dla mniejszości narodowych. Druga wojna światowa zahamowała ich dalszy rozwój zaś w Polsce Ludowej nie zdążyły rozwinąć pełnej działalności.

Z powodu masowej likwidacji szkolnictwa prywatnego w Polsce w latach pięćdziesiątych, próby przeprowadzenia eksperymentów oraz innowacji dydaktyczno-wychowawczych miały miejsce w placówkach państwowych, zarówno na szczeblu szkoły podstawowej, jak i średniej ogólnokształcącej i zawodowej, nawet w internatach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych. Kontynuowano je w latach następnych. Często dotyczyły fragmentu wewnętrznego życia szkolnego, np. zmian w organizacji i toku zajęć lekcyjnych, prac ręcznych, utrzymania porządku oraz organizacji przerw śródlekcyjnych, zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych itd.

Tabela 2. Współczynnik skolaryzacji w Polsce w latach 1990/91 – 1998/99

Wyszczególnienie poziomów kształcenia	Grupy wieku	1990/91	1995/96	1997/98	1998/99
		%			
Wychowanie przedszkolne	6	95,2	97,3	97	97,5
Szkolnictwo:					
Podstawowe	VII.14	99,9	99	99,7	99,9
Średnie ogólnokształcące	15-18	18,9	26,3	28,6	30,1
Zawodowe	15-18	61,2	60,1	58,5	57,8
W tym: zasadnicze zawodowe	15-18	34,5	27,8	24,9	23,4
policalne	19-24	3,6	4,6	5,2	5,4
wyższe	19-24	12,9	22,3	29,2	33,5

Źródło: Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 1999, s. 250.

Wskaźniki przedstawione w tabeli uwidoczniły wzrost poziomu skolaryzacji przede wszystkim na poziomie szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i wyższego. Zarówno w jednym jak i drugim przypadku zdecydował o tym rozwój ilościowy placówek. W przypadku szkolnictwa wyższego powstanie prywatnych szkół wyższych sprawiło, że wskaźnik skolaryzacji wzrósł ponad 2,5 krotnie. Pozytywnym zjawiskiem jest także systematyczne zmniejszanie się liczby młodzieży w szkolnictwie zawodowym, a zwłaszcza w zasadniczych szkołach zawodowych (Bogaj, Kwiatkowski, Szymański 1998, s. 67 i n.).

Systematycznie przybliża to Polskę do standardów edukacyjnych Unii Europejskiej.

Znaczenie szkolnictwa prywatnego podnosi fakt, że nadal daje ono szanse osobowego, indywidualnego rozwoju dzieci i młodzieży. Prowadzone przez różne stowarzyszenia społeczne, religijne czy osoby prywatne szkoły są często miejscem nieskrępowanych i obiektywnych dyskusji zwłaszcza tam, gdzie stosuje się alternatywne formy i metody pracy. Klasy uczniowskie są w nich z reguły mniej liczne jak w szkołach publicznych, nauczyciel, zatem ma większą szansę indywidualnego oddziaływania na ucznia, rozwijania jego zainteresowań.

Znane są szkoły prywatne, które oferują szeroki zakres usług edukacyjnych umożliwiających wszechstronny rozwój uczniów (zajęcia sportowe, turystyka, taniec, szersze uczestnictwo w kulturze, nauka

języków itp.). Poprzez uspołeczniony system zarządzania tymi placówkami, ich większą autonomię, zwiększa się w nich wpływ rodziców na proces dydaktyczno-wychowawczy i opiekuńczy, odpowiedzialność za wychowanie w systemie określonych wartości uznawanych przez całą społeczność szkół prywatnych.

### **Wnioski końcowe**

Z perspektywy XX stulecia widać wyraźnie, że szkoły prywatne odgrywały i nadal odgrywają ważną rolę w polskim systemie edukacyjnym. Ich zasięg i perspektywy rozwoju w znacznej mierze uwarunkowane były zarówno kondycją ekonomiczną społeczeństwa, jak i polityką oświatową władz państwowych w stosunku do tego sektora edukacji. Powinna być ona zarówno elastyczna, ale też jasna i stabilna. Opowiadamy się zarówno za powierzeniem centralnym i regionalnym władzom oświatowym nadzoru nad szkolnictwem prywatnym, także ich wspieraniem finansowym niekoniecznie bezpośrednim, ale np. poprzez stypendia dla uzdolnionej a niezamożnej młodzieży. Niewątpliwie konieczna jest stabilizacja kadry pedagogicznej i naukowej szkół prywatnych. Trzon tego personelu winni stanowić nauczyciele etatowi i pełnozatrudnieni; w większości związani jedynie z tymi placówkami. Wymaga to jednak trwałych gwarancji finansowych dla kadry nauczycielskiej. Kolejna kwestia to prawne zrównanie szkolnictwa prywatnego z publicznym. W Polsce współczesnej formalnie zapewnia to Konstytucja RP, jak i ustawa z 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Wydaje się jednak, że należałoby utrzymać praktykę przynajmniej częściowego zwrotu opłat osobom kształcącym swe dzieci w szkołach prywatnych, gdyż są oni niejako podwójnie obciążeni finansowo (z racji płacenia podatków) kosztami ich edukacji.

Bujnie rozwijające się w ostatnim dziesięcioleciu prywatne szkolnictwo wyższe, kształcące głównie na poziomie licencjatu wymaga integracji ze szkołami wyższymi akademickimi, które jako placówki mające większą autonomię winny służyć pomocą kadrową i programową szkołom wyższym zawodowym oraz umożliwiać dalsze kształcenie ich absolwentom.

## Literatura

- Bogaj A., Kwiatkowski S. M., Szymański M. J., 1998. *Edukacja w procesie przemian społecznych*, Warszawa.
- Dobrowolski S., Nowacki T., 1996. *Szkoły eksperymentalne w Polsce 1900-1964*, Warszawa.
- Dz. U. 1961, nr 32, poz. 160.
- Dz. U. RP 1991, nr 95, poz. 426.
- Gumuła T., Majewski S., 1994. *Prywatne szkolnictwo średnie ogólnokształcące w Drugiej Rzeczypospolitej – organizacja i zasięg społecznego oddziaływania*, „Rozprawy z dziejów oświaty”, t. XXXVI, Wrocław.
- Gumuła T., Majewski S., 1992. *Szkolnictwo prywatne Rzeczypospolitej Polskiej – tradycje, szanse, perspektywy*, „Nowa Szkoła” Nr 5, Warszawa.
- Gumuła T., 1998. *Miejsce i rola szkolnictwa niepublicznego w polskim systemie edukacyjnym XX wieku*, w: *Edukacja młodego pokolenia Polaków i Ukraińców w kontekście integracji europejskiej. Nadzieje i zagrożenia*, pod red. R. Kucha, E. Kłós, Lublin.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, 1997. Warszawa.
- Krasuski J., 1977. *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa.
- Majewski S., 1996. *Przemiany oświaty i wychowania w Polsce w latach 1989-1995*, „Kieleckie Studia Pedagogiczne i Psychologiczne”, t. 11, Kielce.
- Majewski S., 1994. *Szkolnictwo katolickie w Polsce w latach 1918-1992*, w: *Spółeczno-kulturalna działalność Kościoła katolickiego w Polsce XIX i XX wieku*, pod red. R. Renz, M. Meduckiej, Kielce.
- Majewski S., 2000. *Szkolnictwo prywatne w systemie edukacyjnym II Rzeczypospolitej*, w: *Katolicka a liberalna myśl wychowawcza w Polsce w okresie międzywojennym. Zagadnienia wybrane*, pod red. E. Walewandra, Lublin.
- Majewski S., 2000. *Przemiany szkolnictwa ogólnokształcącego w województwie kieleckim 1961-1975*, Kielce.
- Mauersberg S., Walczak M., 1999. *Oświata polska 1944-1956. Wybór źródeł. Część pierwsza lata 1944-1948*, Warszawa.
- Miąso J., 1988. *Szkoły zawodowe w Polsce w latach 1918-1939. Ich rozwój, organizacja i funkcje społeczne*, Wrocław.
- Przyborowska B., 1997. *Szkoły niepubliczne w Polsce. Oczekiwania i rzeczywistość*, Toruń.
- Statystyka szkolnictwa 1937/38*, Warszawa 1938.
- Statystyka szkolnictwa w latach szkolnych 1945/46 i 1946/47*, 1948. Warszawa.
- Statystyka szkolnictwa. Szkolnictwo ogólnokształcące, opieka nad dzieckiem i młodzieżą 1945/46 – 1956/57*, 1958. Warszawa.
- Tazbir M., 1969. *Niepaństwowe szkolnictwo średnie ogólnokształcące w Polsce międzywojennej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, nr 4.
- Wróbel M., 1967. *Wychowanie przedszkolne w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa.